

Groźne zanieczyszczenia w szczepionkach

3 lutego 2017

Włoscy badacze z National Council of Reserach zbadali 44 szczepionki powszechnie stosowane w Europie i USA na obecność zanieczyszczeń nieorganicznych, zwłaszcza metalicznych. Do badań wykorzystali najbardziej zaawansowane techniki mikro- i nanoanalityczne – mikroskopię elektronową i spektroskopię rentgenowską z dyspersją energii.

Badanie ujawniło, że wszystkie szczepionki zawierały znaczne ilości toksycznych zanieczyszczeń, które nie były wymienione w składzie. Znajdowały się tam cząstki, kryształy, osady, agregaty, nanocząstki takich metali/pierwiastków jak: ołów, chrom, żelazo, tytan, brom, silikon, bar, cynk, aluminium, stront, bizmut, siarka, cyrkon, złoto, wapń, miedź, nikiel, cer, wolfram, srebro, mangan, chrom, hafn (to wszystko w dodatku do rtęci, która jest dodawana do niektórych szczepionek jako konserwant). Rozmiary tych cząstek zanieczyszczeń wynosiły od 100 nanometrów do 10 mikronów.

Zanieczyszczenia te nie są biodegradowalne i nie są biokompatybilne, gromadzą się w tkankach, wywołują chroniczne stany zapalne, zatrucia, toksyczne reakcje immunologiczne, obrzęki, ziarniaki, procesy nowotworowe, choroby neurologiczne i inne. Nanocząstki uszkodzają też DNA.

Nie ma możliwości, żeby tak duże ilości i tak zróżnicowane zanieczyszczenia pochodziły z normalnych procesów produkcji szczepionek. Raczej wygląda, że celowo dodano do nich toksyczne odpady przemysłowe. Ponieważ dziś większość leków i szczepionek stosowanych w Europie i USA jest produkowana przez globalne koncerny w Chinach, Indiach, Wietnamie i Korei, prawdopodobnie tam dodano te zanieczyszczenia. Możliwe, że do produkcji szczepionek używano toksycznej wody ze ścieków

przemysłowych. Tylko szczepionka przeznaczona dla kotów była pozbawiona tych zanieczyszczeń, co dowodzi, że można produkować czyste szczepionki.

Szczepionki są koktajlem rozmaitych mikrobow lub ich fragmentów, połączonych różnymi toksycznymi dodatkami i zanieczyszczeniami. Nie są badane pod względem bezpieczeństwa ani skuteczności. Toksyczne efekty tych zanieczyszczeń dodają się do szkodliwego działania innych składników, czyniąc praktycznie wszystkie szczepionki preparatami groźnymi dla życia i zdrowia, zwłaszcza dla niemowląt i starszych dzieci. Prawdą jest więc maksyma wypowiedziana przez jednego z wynalazców szczepionek, że jedyna bezpieczna szczepionka to ta, której nie wzięliśmy. W tej sytuacji obowiązkowe czy przymusowe szczepienia wydają się celowym truciem, okaleczaniem i zabijaniem zdrowych dzieci/osób dla zysków, obywatelom się pod zasłoną ochrony przed chorobami. Żadne dziecko szczepione zgodnie ze współczesnymi programami szczepień nie będzie w pełni zdrowe, a znaczny ich procent przez całe życie będzie cierpieć na poważne choroby chroniczne. O straconym intelektualnym potencjale ludzkim nawet tu nie wspominam.

Autorstwo: prof. Maria Dorota Majewska (VAERS)

Na podstawie: [„MedCrave – International Journal of Vaccines and Vaccination”](#)

Źródło: Astromaria.wordpress.com